

Sprzątanie w Stawinie

30.04.2019.

CHOSZCZNO. Mieszkańcy Stawina po raz kolejny skrzyknęli się i posprzątali swoją okolicę. – My zaczynaliśmy od wioski, a drogą od Choszczna wsparli nas uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Choszcznie – mówi IZABELA BACZYŃSKA, główna animatorka tej akcji.

Scenariusz tego proekologicznego happeningu zawsze jest taki sam. – Nie doszukujemy się w tym jakichś wzniosłych idei. My po prostu chcemy, by wokół nas było czystiej, a sama akcja ma nam przypominać o tym, że nie potrafimy dbać o przyrodę, o nasze otoczenie - mówi IZABELA BACZYŃSKA (na zdjęciu). Mimo tego, że całe wydarzenie trwa zazwyczaj około dwóch godzin, to jednak niewielu chce do nich dołączyć. – My w Stawinie mieszkamy najkrócej, ale od razu spodobał nam się ten pomysł i całą rodziną staramy się pomóc. Tak naprawdę, to robimy to dla siebie – powiedziała nam ANETA KALISIAK. Ich pomysł pochwyliła również HALINA MAJCHROWSKA, nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 3, która zabiera jedną klasę i zbieranie śmieci rozpoczynają już od ul. Wysokiej. Obydwie grupy zazwyczaj spotykają się na wysokości Szczepanki i razem wchodzą w las. – Nie zostawiamy worków ze śmieciami, tylko wszystkie przywozimy pod dom i dopiero stąd wywożą je pracownicy MPGK – tłumaczy pani Izabela. Podkreśla, że od dwóch lat wspiera ich również magistrat. – Dostajemy worki, rękawice, a także upominki dla dzieci, dla których na zakończenie robimy ognisko z kiełbaskami – podsumowała sobotnie sprzątanie. Zapewniła, że akcję będą kontynuować również w przyszłym roku, bo jej zdaniem, z każdym rokiem śmieci zbierają coraz więcej.

(tk)

{gallery}stawin_sprzatanie2019{/gallery}